

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017.

Sąd Rejonowy w Giżycku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Katarzyna Garbarczyk

Protokolant – sekr. sąd. Anna Rogojsza

w obecności **Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.**- Janusza Wałacha, Urszuli Bolik,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 09.10.2014 r., 21.11.2014 r., 21.01.2015 r., 26.02.2015 r., 21.09.2016 r., 20.10.2016 r., 07.11.2016 r., 06.03.2017 r., 10.04.2017 r., sprawy

A. K. s. J. i S. zd. S., ur. (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w nocy 27 sierpnia 2011 r. około godz. 0:50 na drodze publicznej w M. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1 i art. 24 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20.06.1997 r. – prawo o ruchu drogowym, w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu od idących prawą stroną drogi pieszych, w wyniku czego doszło do potrącenia samochodem T. J. i Z. J., w następstwie którego T. J. zmarła w wyniku odniesionych obrażeń ciała w tym w szczególności w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo – mózgowych, zaś Z. J. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy i klatki piersiowej oraz jamy brzusznej, rany szarpanej uda lewego i wykręcenia w stawie skokowym lewym, które to obrażenia powodują naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a następnie zbiegł z miejsca wypadku drogowego

tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk

I. Oskarżonego **A. K.** uznaje za winnego tego, że w nocy 27 sierpnia 2011 r. około godz. 0:50 na drodze publicznej w M. na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1, art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie zauważył nieprawidłowo idących prawą stroną jezdni w tym samym kierunku pieszych, w związku z czym nie wykonał manewru ich wyprzedzania i uderzył w pieszych T. J. i Z. J. samochodem, w następstwie czego T. J. zmarła w wyniku odniesionych obrażeń ciała w tym w szczególności w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo – mózgowych, zaś Z. J. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy i klatki piersiowej oraz jamy brzusznej, rany szarpanej uda lewego i wykręcenia w stawie skokowym lewym, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a następnie zbiegł z miejsca wypadku drogowego i czyn ten kwalifikuje z art. 177§1 kk w zb. z art. 177§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 178§1 kk i za to, przy zastosowaniu art. 4§1 kk :

a). na podstawie art. 177§1 kk w zb. z art. 177§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 178§1 kk skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 177§2 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 178§1 kk wymierza mu karę 2 (dwa) lat i 2 (dwa) miesięcy pozbawienia wolności,

b). na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 27 sierpnia 2011r. do dnia 25 października 2011r.,

c). na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 (osiem) lat,

d). na podstawie art. 43 § 3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy,

e). na podstawie art. 47§1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych.

II. Na podstawie art. 230§2 kpk nakazuje zwrócić A. K. tablicę rejestracyjną (...) i pasek mocujący tablicę rejestracyjną, a Z. J. prawy but damski i spodenki koloru niebieskiego, tj. dowody rzeczowe zapisane w księdze depozytów rzeczowych tutejszego sądu pod numerem 72/11.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem opłaty sądowej oraz pozostałe koszty sądowe w wysokości 9023,16 (dziewięć tysięcy dwadzieścia trzy 16/100) złotych.

Sygn. akt IIK 201/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 sierpnia 2011 r. około godz. 0:50 A. K. jechał i kierował samochodem marki F. (...) nr rej. (...) drogą publiczną - ul. (...), w M., która była oświetlona latarniami ulicznymi. Oskarżony miał w pojeździe włączone światła mijania, jechał z dozwoloną administracyjnie na tym odcinku drogi, prędkością. A. K. bardzo dobrze znał trasę, którą się poruszał.

W tym samym czasie, po prawej stronie drogi - jezdnią, a nie poboczem, którego stan nie utrudniał poruszania się po nim "jeden za drugim" - szli, w tym samym kierunku, co kierunek jazdy oskarżonego, obok siebie piesi: T. J., Z. J. oraz J. G.. W/w znajdowali się pod wpływem alkoholu. Pokrzywdzeni nie ustąpili pierwszeństwa przejazdu samochodowi kierowanemu przez oskarżonego. A. K. nie zachował szczególnej ostrożności i nie zauważył idących nieprawidłowo pieszych, w związku z czym nie wykonał manewru ich wyprzedzania i uderzył samochodem w T. J. i Z. J., a następnie nie zatrzymując pojazdu odjechał z miejsca wypadku drogowego. Na miejscu zdarzenia pozostała tablica rejestracyjna pojazdu, którym kierował oskarżony.

Na skutek wypadku T. J. zmarła w wyniku odniesionych obrażeń ciała w tym w szczególności w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo – mózgowych, zaś Z. J. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy i klatki piersiowej oraz jamy brzusznej, rany szarpanej uda lewego i wykręcenia w stawie skokowym lewym, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: wyjaśnienia oskarżonego A. K. (k. 585v-586, 24-25v, 33-34, 46, 132-133v, 264v, 586v, 730- 730v), zeznania świadków: Z. J. (k. 586-586v, 93-94, 265), D. J. (k. 586v-587, 155, 265-265v), J. G. (k. 587-587v, 17-18, 265v-266v), A. P. (k. 587v- 588, 170, 325v), I. G. (k. 644: k.162, 267), a nadto na podstawie takich dowodów jak: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego z materiałem poglądowym i szkicem k. 5-6,26,27-28,29,76-79, protokół oględzin samochodu marki F. (...) k. 9-10, 15-16, 76 – 79, 79B-79C, protokół wstępny oględzin i otwarcia zwłok k. 53, protokół zatrzymania rzeczy k. 54-56, protokół pobrania krwi wraz ze sprawozdaniem badań k. 68-69, 73-74, 84-85, protokół oględzin spodni damskich z materiałem poglądowym k. 97-101, protokół oględzin tablicy rejestracyjnej i buta damskiego z materiałem poglądowym k. 102-108, protokół oględzin zewnętrznych i wewnętrznych zwłok T. J. z materiałem poglądowym k. 109-114, 184-187, opinia biegłego z zakresu medycyny k. 119-120, protokół eksperymentu procesowego k. 124-125, karta informacyjna SP ZOZ w G. dot. leczenia Z. J. k. 372, opinia Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 380-391 wraz z opinią ustną biegłych k. 424-425, opinia k. 686-715 wraz opinią ustną biegłego k. 771v- 774, wydruki komputerowe zdjęć złożone przez oskarżonego k. 727-729.

Oskarżony A. K. przyznał się wprawdzie do potrącenia pieszych, jednakże podniósł, że nie widział pieszych, albowiem nagle pojawili się przed maską jego pojazdu. Podał, że dobrze znał trasę, którą się poruszał, że ulica tej nocy była oświetlona ulicznymi latarniami, jednak ich światło nie docierało do wszystkich miejsc i co jakiś czas na drodze były "ciemne plamy". W takim właśnie zaciemnionym miejscu doszło do wypadku. Oskarżony twierdził, że jechał z prędkością ok. 40 - 50 km/h, środkiem swojego pasa ruchu, co najmniej 1 m. od krawędzi drogi, kiedy nagle zobaczył, jak człowiek wpada na maskę i przednią szybę jego samochodu. Przyznał, że uciekł z miejsca wypadku nie zatrzymując pojazdu po tym, jak uderzył pokrzywdzonych. Wypadek, do którego doszło, w jego ocenie, był wynikiem niezachowania ostrożności przez pieszych, gdyż ci poruszali się niewłaściwą stroną jezdni. Podał, że tego dnia wypił jedno piwo zaraz po pracy o godz. 16:00, natomiast w nocy po tym, jak przywiózł żonie – B. K. piwo, sam już więcej nie spożywał alkoholu (k. 585v-586, 24-25v, 33-34, 46, 132-133v, 264v, 586v, 730- 730v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, w jakiej przyznaje się on do potrącenia pieszych. Sceptycznie należy natomiast odnieść się do tych wyjaśnień A. K., w których twierdzi on, iż nie miał możliwości na tyle wczesnego zauważenia pieszych, by uniknąć ich potrącenia. Takim twierdzeniom oskarżonego przeczą zebrane w sprawie dowody, których analiza nakazuje przyjąć, iż A. K. miał możliwość na tyle wczesnego spostrzeżenia pokrzywdzonych, aby bezpiecznie wykonać manewr ich wyprzedzenia, bądź chociaż zmniejszyć skutki wypadku.

Okolicznością bezsporną jest, iż pokrzywdzeni oraz towarzysząca im J. G. poruszali się w tym samym kierunku, co jadący samochodem A. K., przy czym szli po prawej stronie drogi - a więc nieprawidłowo. W świetle wyjaśnień oskarżonego A. K. i korespondujących z nimi - w części - zeznaniami świadka J. G. (k. 587-587v, 17-18, 265v-266v) wynika, iż piesi poruszali się prawą stroną drogi idąc w tym samym kierunku, w jakim jechał pojazd oskarżonego. Świadek zeznała, że początkowo pokrzywdzeni szli obok siebie, natomiast ona szła poboczem. Z. J. szedł z jej lewej strony, po krawędzi jezdni, a obok niego jezdnią szła T. J.. Gdy zauważyli nadjeżdżający samochód, T. J. zwolniła i dalej szła za swoim mężem krawędzią jezdni i wówczas w T. J. i Z. J. uderzył samochód. Kierowca nie zatrzymując pojazdu odjechał z miejsca wypadku.

Sąd sceptycznie odniósł się do tej części zeznań J. G., w jakiej opisuje ona usytuowania pieszych na drodze w chwili wypadku. Z zebranych w sprawie dowodów, w tym zarówno z opinii (...) w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego (k. 380-391 wraz z opinią ustną biegłych k. 424-425) oraz z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych (opinia k. 686-715 wraz z opinią ustną biegłego k. 771v- 774) - uszkodzenia samochodu i obrażenia na ciałach pokrzywdzonych jednoznacznie wskazują na to, że w chwili uderzenia w nich pojazdem - znajdowali się oni obok siebie, szli jezdnią, a nie poboczem, którego stan nie utrudniał poruszania się po nim "jeden za drugim". Zdaniem Sądu brak jest podstaw, by w tym zakresie kwestionować powyższe ustalenia.

Zeznania pokrzywdzonego Z. J. (k. 93-94, 265) oraz świadka D. J. (k.265-265v) niewiele wniosły do sprawy. Z zeznań Z. J. wynika, iż nie pamiętał on okoliczności samego wypadku, a jedynie to, że w dniu zdarzenia razem z żoną T. J. był u J. G. na urodzinach, po których razem wracali do domu. O okolicznościach wypadku i jego skutkach świadek dowiedział się dopiero w szpitalu oraz od syna D. J., który to okoliczności tego samego wypadku znał z kolei z relacji J. G..

Niczego znaczącego nie wniosły do sprawy także zeznania M. D. (k. 587v, 166-167, 267), B. K. (k. 588- 588v) oraz W. S. (1) (k. 619- 619v, 11-12, 266v.) i P. D. (k.644: k. 19-20, 267v). W/w nie byli bezpośrednimi świadkami wypadku drogowego, a ich relacja skupiała się w zasadzie na kwestii dotyczącej zakupu piwa przez oskarżonego oraz jego powrotu do domu.

Podobnie należy ocenić zeznania Z. G. (k. 738v), K. K. (k. 747- 747v) oraz W. S. (2) (k. 747v), którzy jako statyści brali udział w przeprowadzonym w sprawie eksperymencie, jednakże z uwagi na czas, jaki upłynął od jego przeprowadzenia - nie pamiętali szczegółów przebiegu tej czynności procesowej. Także relacja F. Ż. (k. 738- 738v) nic dodatkowego nie wniosła do sprawy w zakresie przeprowadzonego eksperymentu procesowego, w którym brał udział także i ten biegły.

Niewiele do sprawy wniosły zeznania funkcjonariuszy przybyłych po wypadku na miejsce zdarzenia, tj. A. P. (k. 587v-588, 170, 325v) i I. G. (k. 644: k.162, 267), albowiem poza ogólnym opisem sytuacji zaistniałej w dniu 27 sierpnia 2011 r. i podjętych tego dnia czynności nie podali oni żadnych faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Dokonując oceny zachowania A. K. pod kątem możliwości uniknięcia przez oskarżonego potrącenia pieszych i dokonania bezpiecznego manewru wyprzedzenia pokrzywdzonych, Sąd oparł się przede wszystkim na opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych (opinia k. 686-715 wraz opinią ustną biegłego k. 771v- 774). Zdaniem Sądu powyższe opinia, sporządzona przez ekspertów w swych dziedzinach, jest rzetelna, pełna i odpowiada na wszystkie postawione pytania, nie pozostawiając wątpliwości, iż A. K. miał możliwość na tyle wczesnego spostrzeżenia pokrzywdzonych, aby bezpiecznie wykonać manewr ich wyprzedzenia, bądź zmniejszenia jego skutków. Biegli w sposób szczegółowy dokonali analizy zebranych w sprawie dowodów i przekonywująco uzasadnili przyjęte wnioski, odnosząc się przy tym do twierdzeń oskarżonego, z których wynika m.in. że piesi "nagle" pojawili się przed maską jego samochodu, czy że, jak utrzymywał - jechał w odległości co najmniej 1 metra od pobocza.

Analiza zebranych w sprawie dowodów zarówno osobowych, jak i rzeczowych, w tym: protokół oględzin miejsca wypadku drogowego z materiałem poglądowym i szkicem k. 5-6,26,27-28,29,76-79, protokół oględzin samochodu marki F. (...) k. 9-10, 15-16, 76 – 79, 79B-79C, protokół wstępny oględzin i otwarcia zwłok k. 53, protokół zatrzymania rzeczy k. 54-56, protokół pobrania krwi wraz ze sprawozdaniem badań k. 68-69, 73-74, 84-85, protokół oględzin spodni damskich z materiałem poglądowym k. 97-101, protokół oględzin tablicy rejestracyjnej i buta damskiego z materiałem poglądowym k. 102-108, protokół oględzin zewnętrznych i wewnętrznych zwłok T. J. z materiałem poglądowym k. 109-114, 184-187, opinia biegłego z zakresu medycyny k. 119-120, protokół eksperymentu procesowego k. 124-125, karta informacyjna SP ZOZ w G. dot. leczenia Z. J. k. 372, opinia Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 380-391 wraz z opinią ustną biegłych k. 424-425, informacja z Urzędu Gminy M. (k. 547) wraz z materiałem poglądowym (k. 548 -550), opinia k. 686-715 wraz opinią ustną biegłego k. 771v- 774, wydruki komputerowe zdjęć złożone przez oskarżonego k. 727-729- każe przyjąć, iż to niewątpliwie nieprawidłowe zachowanie pieszych - poruszenie się niewłaściwą stroną drogi, jezdnią, a nie poboczem, którego stan nie utrudniał poruszania się po nim "jeden za drugim"- było przyczyną przedmiotowego zdarzenia. Dalsza analiza zebranych dowodów z całą stanowczością w pełni uprawnia do przyjęcia, że oskarżony miał jednak możliwość na tyle wcześniejszego zauważenia pokrzywdzonych, by uniknąć wypadku, bądź zmniejszenia jego skutków.

A. K. bardzo dobrze znał trasę, którą się poruszał - co sam przyznał, a zatem miał świadomość tego, jak wygląda pobocze drogi, którą się poruszał. W chwili zdarzenia A. K. kierował wprawdzie pojazdem z dozwoloną administracyjnie na tym odcinku prędkością, nie mniej mając na uwadze widoczność w miejscu zdarzenia i jazdę przez oskarżonego na światłach mijania - powinien on być ocenić, czy prędkość dozwolona, z jaką się poruszał, była prędkością bezpieczną. Zgodnie bowiem z art. 19 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu, natomiast art. 24 ust. 2 tej ustawy nakłada na kierującego pojazdem obowiązek zachowania szczególnej ostrożności, a zwłaszcza bezpiecznego odstępu od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.

W okolicznościach sprawy A. K. powinien bądź zmniejszyć prędkość kierowanego pojazdu, bądź poruszać się w odległości 1 metra od krawędzi drogi, a tej odległości- według biegłych- oskarżony nie zachował. Powyższe było konieczne albowiem mając na uwadze m. in. udokumentowany ubiór pieszych, wyniki eksperymentu procesowego - przyjąć trzeba, że A. K. z odległości 30 metrów, jaka dzieliła go od pokrzywdzonych - mógł i powinien ich zauważyć, a tym samym miał możliwość bezpiecznego ich wyprzedzenia, bądź chociaż możliwość zmniejszenia skutków wypadku, właśnie w wyniku zmniejszenia prędkości lub jazdy w odległości 1 metra od krawędzi jezdni.

Podkreślić należy, że opinia wydana przez Instytut Ekspertyz Sądowych (opinia k. 686-715 wraz opinią ustną biegłego k. 771v- 774) została oparta na wszechstronnej analizie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego

i w ocenie Sądu brak jest podstaw, by podważać prawidłowość zawartych w niej wniosków, które Sąd podzielił. Z opinią tą korespondują w części wnioski zawarte w opinii wydanej przez Zakład Medycyny Sądowej UM w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego w zakresie oceny zasadniczej i bezpośredniej przyczyną wypadku tj. niespełnienia obowiązku korzystania przez pieszych z pobocza i poruszania się lewą stroną drogi. W opinii tej biegli wskazali ponadto, że piesi w przypadku korzystania z jezdni obowiązani byli iść lewą stroną jeden za drugim, możliwie najbliżej krawędzi, zajmując jak najmniej miejsca i ustępowania przed nadjeżdżającymi pojazdami. Jednocześnie uznali, że swoim niepoprawnym działaniem idąc obok siebie jezdnią, prawą stroną, piesi T. i Z. J. złamali najważniejsze zakazy i obowiązki pieszego korzystającego z drogi publicznej. Z tej opinii wynika również, że A. K. dokonał naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, gdyż zastosował on niewłaściwą taktykę jazdy w warunkach nocnych na obszarze zabudowanym, nie wykorzystał właściwości świateł drogowych i jadąc z włączonymi światłami mijania nie mógł dostrzec odpowiednio wcześniej nieprawidłowo idących pieszych, przez co spowodował sytuację prowadzącą do potrącenia pieszych, która była drugorzędną przyczyną wypadku. Oskarżony w zaistniałej sytuacji powinien był zatrzymać pojazd, udzielić pomocy ofiarom wypadku, nie podejmować działań, które mogłyby utrudniać ustalenie przebiegu zdarzenia, tymczasem odjeżdżając z miejsca zdarzenia A. K. nie spełnił żadnego z tych obowiązków (opinia k. 380-391, 424-425). Przy tym biegły z zakresu ruchu drogowego A. B. wskazał, że samochód oskarżonego poruszał się z dozwoloną prędkością, aczkolwiek, gdyby miał włączone światła drogowe, do czego był uprawniony w warunkach drogowych jakie miały miejsce w dniu zdarzenia, zdecydowanie wcześniej mógłby dostrzec pieszych i zastosować skutecznie manewr obronny polegający na wyprzedzeniu ich lewym pasem lub zatrzymaniu samochodu przed pieszymi. Mając jednak na uwadze fakt, iż biegli wydający opinię w imieniu Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. nie analizowali możliwości dostrzeżenia przez kierowcę pieszych, również w związku z kolorem i rodzajem ubioru pokrzywdzonych - a co było m. in. podstawą rozważań biegłych wydających ostatnią opinię w sprawie - Sąd nie podzielił wniosków zawartych w opinii wydanej przez Zakład Medycyny Sądowej UM w B. co do tego, że A. K. zastosował niewłaściwą taktykę jazdy w warunkach nocnych na obszarze zabudowanym i nie wykorzystał właściwości świateł drogowych, jadąc z włączonymi światłami mijania, wobec czego nie mógł dostrzec odpowiednio wcześniej nieprawidłowo idących pieszych, przez co spowodował sytuację prowadzącą do potrącenia pieszych. Z uwagi na pominięcie przez biegłych analizy wpływu koloru i rodzaju ubioru pieszych na możliwość dostrzeżenia przez kierowcę pokrzywdzonych- opinii Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. nie można uznać za kompletną.

Zważywszy, że opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego F. Ż. (k. 171-175, ustna opinia uzupełniająca - k. 326-327), która w znacznej części zbieżna pozostaje z ustaleniami opinii Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego A. B., nie analizowała obrażeń ciała pokrzywdzonych, bo powyższe wykraczało poza specjalizację biegłego- tej opinii także nie można uznać za w pełni miarodajną.

Obrażenia doznane przez pokrzywdzonych i mechanizm ich powstania- były okolicznościami niespornymi w sprawie (protokół wstępny oględzin i otwarcia zwłok k. 53, protokół oględzin zewnętrznych i wewnętrznych zwłok T. J. z materiałem poglądowym k. 109-114, 184-187, opinia biegłego z zakresu medycyny k. 119-120, karta informacyjna SP ZOZ w G. dot. leczenia Z. J. k. 372, opinia Zakładu Medycyny Sądowej UM w B. i biegłego z zakresu ruchu drogowego k. 380-391 wraz z opinią ustną biegłych k. 424-425, opinia k. 686-715 wraz opinią ustną biegłego k. 771v- 774), podobnie jak ucieczka oskarżonego z miejsca zdarzenia.

W art. 177 § 1 kk spenalizowane zostało przestępstwo wypadku w komunikacji, którego skutkiem są obrażenia ciała powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. § 2 tego artykułu stanowi natomiast o następstwie wypadku jakim jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na zdrowiu. Istota tego przestępstwa od strony przedmiotowej polega na naruszeniu zgeneralizowanych reguł ostrożnego postępowania z określonymi dobrami i spowodowanie w wyniku tego określonej szkody. Przepis ten zawiera dwie klauzule nieumyślności: jedną odnoszącą się do naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu, wyrażoną zwrotem "naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa" i drugą dotyczącą skutku, zawartą w sformułowaniu "powoduje nieumyślnie wypadek". O charakterze całego przestępstwa przesądza ta druga klauzula. A zatem niezależnie od tego, czy sprawca występku naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym umyślnie, czy nieumyślnie, popełnia on przestępstwo nieumyślne. Sposób naruszenia zasad nie rzutuje na stronę podmiotową całego przestępstwa, ale

wpływa na zawartość bezprawia; jest ono większe w razie umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa, mniejsze w przypadku ich nieumyślnego naruszenia (por. R. Stefański, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji*. Komentarz, Warszawa 2000, s. 222-223; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, *Odpowiedzialność za spowodowanie wypadku komunikacyjnego w świetle regulacji nowego Kodeksu Karnego z 1997r.*, Część I, Pal. 1999, Nr 1-2, s. 23). Jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa zachodzi wtedy, gdy sprawca świadomie postępuje wbrew zakazom lub nakazom, co w konsekwencji staje się przyczyną spowodowania skutków wskazanych w art. 177 kk. Nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym może zdarzyć się zwłaszcza wtedy, gdy dokonanie określonego manewru jest wynikiem błędnej (ze strony sprawcy) oceny istniejącej sytuacji w ruchu (wyr. SN z 19.10.1976r. ,Rw 273/76, OSNKW 1976, Nr 12, poz. 153). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy podniósł, że w rozumieniu przepisu penalizującego wypadek w komunikacji, dla oceny umyślności bądź nieumyślności naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym ma znaczenie tylko takie naruszenie powyższych zasad, które mogą być powiązane związkiem przyczynowym ze skutkami w nim przewidzianymi (wyrok SN z 30.01.1997r., III KKN 192/96, niepubl.)

W świetle dokonanej analizy dowodów, nie budzi zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony A. K. w nocy 27 sierpnia 2011 r. około godz. 0:50 na drodze publicznej w M. na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 3 ust. 1, art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie zauważył nieprawidłowo idących prawą stroną jezdni w tym samym kierunku pieszych, w związku z czym nie wykonał manewru ich wyprzedzania i uderzył w pieszych T. J. i Z. J. samochodem, w następstwie czego T. J. zmarła w wyniku odniesionych obrażeń ciała w tym w szczególności w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo – mózgowych, zaś Z. J. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia głowy i klatki piersiowej oraz jamy brzusznej, rany szarpanej uda lewego i wykręcenia w stawie skokowym lewym, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a następnie zbiegł z miejsca wypadku drogowego, w konsekwencji dopuszczając się przestępstwa z art. 177§1 kk w zb. z art. 177§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 178§1 kk.

Zgonie z art. 11 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym - pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych, a w razie ich braku - z pobocza. Jeżeli nie ma pobocza lub czasowo nie można z niego korzystać, pieszy może korzystać z jezdni, pod warunkiem zajmowania miejsca jak najbliżej jej krawędzi i ustępowania miejsca nadjeżdżającemu pojazdowi. Ponadto, pieszy idący po poboczu lub jezdni jest obowiązany iść lewą stroną drogi. Jednocześnie piesi idący jezdnią są obowiązani iść jeden za drugim. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, iż piesi T. i Z. J. nie dostosowali się do powyższych obowiązków, co w konsekwencji było główną przyczyną wypadku.

Niewątpliwym jest, że przyczynienie się pokrzywdzonych do wypadku nie zwalnia od odpowiedzialności tego, kto swoim działaniem także się do niego przyczynił (wyrok SN z 24.01.1997r., II KKN 133/96, OSN Prok. i Pr., Nr 6, poz. 5; wyrok SN z 01.10.1997r, II KKN 251/96, niepubl.). Niemniej okoliczność ta nie może pozostawać bez wpływu na ocenę zachowania sprawcy. Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie przyczynienie się do wypadku przez współuczestnika ruchu drogowego albo przez inną osobę powinno być uwzględnione na korzyść sprawcy, zwłaszcza wtedy, gdy owe przyczynienie się było znaczne. Naruszenie przez współuczestnika ruchu drogowego lub inną osobę zasad bezpieczeństwa tego ruchu i przyczynienie się do wypadku jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego powinno być traktowane jako okoliczność łagodząca (uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z 28.02.1975r..., teza 38; wyrok SN z 27.03.1981r., V KRN 13/8; R. Stefański, *Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji*, Warszawa 2000, s. 310).

Jednocześnie w niniejszej sprawie zachodzi okoliczność zaostrzająca odpowiedzialność oskarżonego, określona w art. 178§1 kk, a polegająca na zbiegnięciu z miejsca zdarzenia. Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził (wyr. SN z 15.3.2001 r., III KKN 492/99, OSNKW 2001, Nr 7-8, poz. 52; R. A. Stefański, *Ucieczka*, s. 21) że "zbiegnięcie z miejsca zdarzenia (...) ma miejsce wówczas, gdy sprawca oddala się z miejsca wypadku w zamiarze uniknięcia odpowiedzialności, w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia jego tożsamości, okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości - na tle art. 178 KK także pozostawiania pod wpływem środka odurzającego" (zob. także wyr. SN z 27.3.2001 r., IV KKN 175/00, Legalis). W takiej sytuacji sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy

przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększone o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę.

W świetle zebranych dowodów i ich analizy - wina i sprawstwo A. K. w zakresie popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Mając na uwadze powyższe - uznając A. K. za winnego czynu z art. 177§1 kk w zw. z art. 177§2 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 178§1 kk, na tej podstawie Sąd skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 177§2 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 178§1 kk wymierzył mu karę 2 (dwa) lat i 2 (dwa) miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się ogólnymi jej dyrektywami, zawartymi w art. 53§1 i 2 kk.

Oczywistym jest, iż to zachowanie pieszych było główną i bezpośrednią przyczyną wypadku. Pamiętać jednak należy, że oskarżony swoim zachowaniem naruszył elementarne, podstawowe zasady obowiązujące w ruchu drogowym - choć zrobił to nieumyślnie. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż gdyby oskarżony dochował ciężących na nim, jako na kierowcy, obowiązków, wypadku można by było uniknąć lub chociaż zmniejszyć jego skutki. Tragiczne skutki zdarzenia z jednej strony, zaś z drugiej przyznanie się sprawcy do winy, jego niekaralność (karta karna k. 757), dotychczasowy tryb życia - uzasadniały wymierzanie A. K. kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. W myśl art. 63§1kk, na poczet orzeczonej kary, zaliczono oskarżonemu okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 27 sierpnia 2011r. do dnia 25 października 2011r.

Mając na uwadze zagrożenie jakie oskarżony stworzył dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, fakt, iż zbiegł z miejsca wypadku - na zasadzie 42 § 2 kk Sąd wobec niego orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat i w myśl art. 43 § 3 kk nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy.

Na podstawie art. 47§1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych uznając, iż jego wysokość będzie stanowić dla sprawcy wystarczającą dolegliwość i spełni cele wychowawcze i poprawcze.

Zważywszy, że w czasie orzekania obowiązywała inna ustawa, niż w czasie popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu, Sąd kierując się dyrektywami art. 4§1 kk, zgodnie z którym, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy - uznał, że w sprawie zachodzą przesłanki do stosowania ustawy obowiązującej poprzednio.

Ustawa względniejsza to taka, która stwarza możliwość korzystniejszego dla interesów sprawcy osądu (korzystniejszej oceny prawnokarnej czynu), skutkując tym samym przyjęciem mniej surowych reguł odpowiedzialności lub zastosowaniem mniej dotkliwych sankcji (Wąsek (w:) Górniok i in., t. 1, s. 58-59). Przy ocenie "względności ustawy" należy brać pod uwagę wszystkie prawnokarne instytucje porównywanych ustaw, które mogłyby mieć zastosowanie do **danego** sprawcy, tj. nie tylko samo zagrożenie karą, ale też np. przedawnienie, instytucje probacyjne, granice wieku odpowiedzialności karnej, dyrektywy wymiaru kary, powrotność do przestępstwa, zatarcie skazania, nadzwyczajne złagodzenie kary; ocena ta powinna być dokonywana **in concreto, a nie in abstracto** (por. uchwała SN z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 16; postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36).

W świetle powyższych dyrektyw Sąd uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zachodzą przesłanki do zastosowania przepisów obowiązujących w dacie popełnienia czynu.

W ocenie Sądu orzeczonej sprawcy kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, spełni cele w zakresie prewencji szczególnej, jak i ogólnej.

Na podstawie art. 230§2 kpk orzeczono o zwrocie oskarżonemu A. K. jako uprawnionemu zatrzymanych dowodów rzeczowych w postaci tablicy rejestracyjnej (...) i paska mocującego tablicę rejestracyjną, a Z. J. prawego buta

damskiego i spodenek koloru niebieskiego, stwierdzając ich zbędność dla dalszego postępowania karnego, tj. dowody rzeczowe zapisane w księdze depozytów rzeczowych tutejszego sądu pod numerem 72/11.

Zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 (czteryście) złotych tytułem opłaty sądowej oraz pozostałe koszty sądowe w wysokości 9023,16 (dziewięć tysięcy dwadzieścia trzy 16/100) złotych, Sąd kierował się postanowieniami art. 627 kpk.